

# SŁOWO

WILNO, Niedziela 27 września 1931 r.

Redakcja i Administracja, Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego n-r 20 gr.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rekwizytów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.  
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.  
BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łazuk.  
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K Malinowskiego.  
DUKSZY — Bufet Kolejowy  
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.  
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.  
IWIEŃC — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.  
KLECK — Sklep „Jedność”.  
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.  
NOWOGRÓDEK — Kiosk St. Michalskiego.  
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.  
PINK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.  
ST. SWIECIANY — M. Lewin—Biro Gazetow. ul. 3 Maja 8.  
WILEJKI POWIATOWA — ul. Mickiewicza 21, F. Juczevska.  
WARSZAWA — Tow. Księgarni Kol. „Ruch”

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świętecznych oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

## Wizyta Laval'a i Brianda w Berlinie

### Oświadczenie Laval'a.

PARYZ (P.A.T.). Premier Laval oświadczył przedstawicielom prasy, że podróż jego i ministra Brianda do Berlina nie powinna być uważana za zwykły akt kurtuazji, gdyż winna doprowadzić do konkretnych rezultatów.

Jeśli stosunki między Francją a Niemcami poprawią się, jeżeli polityka czynnej współpracy dwóch wielkich narodów zostanie podjęta, to z pewnością przyczyni się do wzajemnego zaufania i okaże się łatwiejsze. To trudne i drażliwe zadanie nie powinno być niemożliwe do wykonania.

Nasze narady w Paryżu i Londynie już je uławiły. Jeżeli sądzą zagadnienia, których nie będziemy mogli poruszyć w obecnych okolicznościach, to w każdym razie inne sprawy będą mogły być zdecydowane w duchu wzajemnego zrozumienia. Specjalnie dla ustalenia i uregulowania stosunków gospodarczych obu krajów. Tego rodzaju współpraca winna być zorganizowana, popierana i kontrolowana przez oba rządy.

Winna ona spowodować zbliżenie między kwalifikowanymi reprezentantami głównych gałęzi gospodarczych obu krajów i doprowadzić do pomyślnych rezultatów, wyrażając się konkretnymi zdobyczami. Stanowić ona będzie również skutecznym czynnikiem psychologicznym. Przyczyni się do ustalenia i potwierdzenia ciągłości wysiłku, zmierzającego do zapewnienia współpracy gospodarczej, jest przygotowywaniem w przyszłości — oby najbliższej — atmosfery spokoju i zaufania, bez której rozwiązanie szeregu

niepokojących świat poważnych problemów nie wydaje się możliwem.

Jadąc do Berlina nastrojeni tym duchem, jesteśmy pewni, że będziemy wyrazić głośnie i zdecydowanie naciski na rząd francuski.

### „NIECH ŻYJE POKÓJ”

PARYZ, PAT. Premier Laval i minister Briand odjechali w dniu 26 b. m. o 16:25 do Berlina, zagnani na dworcem Północnym przez wszystkich obecnych w Paryżu członków rządu oraz niezliczne tłumy publiczności. W chwili przyjazdu Laval'a i Brianda na dworzec paryski tłumy urządziły na ich cześć owację. W momencie odjazdu pociągu rozległy się okrzyki: „Niech żyje pokój”

### ŚRODKI OSTROŻNOŚCI W BERLINIE.

BERLIN, PAT. W związku z przybyciem do Berlina francuskich mężów stanu dyrekcja kolei niemieckich oraz dyrekcja policji w Berlinie wydały szereg zarządzeń ostrożności. Służba bezpieczeństwa na dworcu Friedrichstrasse powierzona została organom policji państwowej.

Wstęp na peron, na który zajechają pociągi, wiozący gości francuskie, dozwolony będzie osobom, oczekującym z urzędu przybycia ministrów. Przedstawiciele prasy będą mogli obserwować przybycie ministrów tylko z drugiego przeciwległego

peronu. Z chwilą przybycia pociągu paryskiego wjazd wszystkich innych pociągów zostanie na czas uroczystości powitalnych wstrzymany. Plac przed dworcem otoczony będzie kordonem policji.

Wg. ustalonego programu, premier Laval i minister Briand przybędą do Berlina w niedzielę o godzinie 8 min. 30 rano na dworzec Friedrichstrasse.

Celem zapewnienia bezpośredniej komunikacji z Francją, berlińskie władze pocztowe i telegraficzne założyły w hotelu Adlon, gdzie zamieszkają francuscy ministrowie, specjalną linię do Berlina.

### Von Rheinbaben o wizycie

BERLIN, PAT. — Wczoraj były sekretarz stanu baron von Rheinbaben wygłosił przez radio dłuższe przemówienie o znaczeniu wizyty ministrów francuskich w Berlinie.

Spółczesność niemiecka — mówił Rheinbaben — powinna należycie ocenić dotychczasowe i znaczenie tej chwili. Porozumienie francusko-niemieckie jest najważniejszym nakazem chwili, nie przysła się bowiem ogólnie do siebie na inne państwa, które również zwracają się przeciwko gospodarstwu i militarnej hegemonii Francji. Niemcy muszą przekształcić samodzielnie swój stosunek do Francji.

Między innymi chodzi o uregulowanie sprawy świadczeń wojennych oraz prostawa nie opinii, panującej we Francji w kwestii zbrojeń, a polegającej na przekonaniu, że Francji stała grozi niebezpieczeństwo ze strony silnie uzbrojonych Niemiec.

## ZATARG CHIŃSKO-JAPOŃSKI.

TOKJO, Pat. Minister wojny oświadczył, że po naradzie ze sztabem generalnym postanowiono zaprzestać wysyłania wojsk dla ochrony obywateli japońskich poza strefę kolejową Mandżurji oraz wycofać wszystkie wojska, znajdujące się poza tą strefą.

TOKJO, (Pat). Dowódca wojsk japońskich w Mandżurji otrzymał od ministra wojny polecenie niepoczyniania żadnych rękowań i niepoperania jakiegokolwiek ruchu, zmierzającego do zapewnienia niezależności Mongolji lub Mandżurji, celem uniknięcia nieporozumień z zagranicą. Polecenie to spowodowane zostało pogłoskami, że

delegaci chińscy i mongolscy, reprezentujący sfery irredentystyczne wspomnianych krajów, czynili jakoby pewne starania w tym kierunku u dowódcy wojsk japońskich i konsula japońskiego.

GENEWA, (Pat). Przedstawiciel chiński w Radzie Ligi otrzymał w dn. 26 b. m. telegram od związku dziennikarzy w Nankinie. Dziennikarze stwierdzają, że wojska japońskie zajęły Mandżurję, gnębili obywateli chińskich, zabijali urzędników, zbroją chińskich żołnierzy oraz palą budynki publiczne. W dalszym ciągu dziennikarze odwołują się do przedstawiciela Chin, by zawiadomił Radę o tych wypadkach.

## Silva rerum

Głośnie są echa odkryć wileńskich w prasie polskiej! Budzą się wspomnienia świetnej epoki jagiellońskiej, rodzą się nowe nadzieje... Wzruszeniu poddaje się każdy, kto w głębiokiem zamysłu mógł stanąć przed cudownie odkrytymi grobami, zawierającymi szczątki królewskie.

Czas (Nr. 220) pisze:

Dziwnie głębokie wrażenie budzi widok wielkiej nawy bazyliki! Wokoło rozkopanego dołu gromadka osób, szepcząca półgłosem, wpatrzona w opieczętowany wyłom krypty. Z góry zwiła historyczny sztandar ze starym Orłem Jagiellońskim! Przed grobem monarchy przesy się w żołnierskiej postawie zacięgnięta we wtorek rano warta. A wokoło wieniec i kwiaty, kwiaty. Z temi kwiatami przypieczętowało tu całe Wilno!

Rzeczpospolita (Nr. 263) mówi:

Minęły długie wieki, straszne nieszczęścia dotykały Wilno, Kamień na kamieniu nie pozostał w tej Bazylice starodawnej — ale Rzeczpospolita żyje jak wówczas, gdy groby te w podziemiach sładano. Wszystko inne z tym snem było, sen ten naród przetrwał.

Biłż dzwony wileńskie, brzmia działa, sypią się kwiaty na mogiłę Jagiellońskiej rodziny...

A mówiono nam, że Polska dzisiejsza nie ma i nie chce mieć nic wspólnego z Polską dawną, przedziobrową, Rzeczpospolitą — szlachęką...

A mówiono nam, że dla ludu polskiego, który dopiero teraz doszedł do głosu — nie mówią nie martwe kamienie i groby... Klamstwo! Jesteśmy kością z kości, krwią z krwi naszych przodków! Żyje głęboko w naszych duszach, w pałacach pańskich, w domach mieszczan, w izbach robotniczych i chłopskich świadomości, iż wielkiego, historycznego narodu jesteśmy dziećmi.

Nie Bóg obce, lecz Bóg chrześcijański, w trójcy jedyny, jest naszym Bogiem, Bóg Piastów i Jagiellonów.

Nie przed czerwonym sztandarem chylił się czoła, lecz przed chorągwią narodu... Cztery wieki spał w podziemiach wileńskich król polski Aleksander, wielki książę Litwy i Rusi — w jego dzierżawach gospodarzyli długo sąsiedzi, a i teraz, tuż obok patrzy na odnalezione prochy Jego ci, który zrywając unję z Polską, nie obawiał się groźby słów ostatniego Jagiellona — „gniewu Bożego”...

Unja Mielnicka, zawarta przez króla Aleksandra mówiła o „jednym nierozdzielnie i nierozłamnym celu”. Rzeczpospolitej i jakże dumne jest dziś Wilno, gdy stojąc nad trumną dawnego włodarza tej ziemi — powie dziećmi mu może:

Królu Aleksandrze, pozostaliśmy wierni testamentowi Twemu i stoimy pod twoim sztandarem...

Dzień Polski Nr. (262) porusza bardzo ważną sprawę tendencyjną kar tografij niemieckiej. Falszowanie map jest stałym zjawiskiem w Niemczech. Najważniejsze nawet firmy dopuszczają się świadomych fałszerstw, jeżeli chodzi o tereny polskie.

Na pierwszy plan wysuwają się tutaj oficjalne mapy szeregowe urzędu „Reichsamt für Landesaufnahme”. Mapy te, wykonane zresztą precyzyjnie i dokładnie, grzeszą dużą niedokładnością na obszarach, należących do Polski, oczywiście zaznaczonych wyraźnie jako dawniej niemieckie. Dotyczy to nowych dróg, kolei etc. Prace Wojewódzkiego Instytutu Geograficznego są oficjalnie zignorowane. Nomenklatura na mapach, przedstawiających obszary polskie, jest wyłącznie niemiecka, stosownie do postanowień „Centralnej komisji dla naukowych badań krajów niemieckich” z r. 1927 o „utrzymaniu niemieckich nazw w publikacjach wszelkiego rodzaju, jeżeli nazwa ta jest w użyciu u Niemców, albo była używana aż do wojny światowej”. Podobną uchwałę o „ochronie niemieckich nazw” powziął niemiecki „Geographentag” w Lipsku, i do tych uchwał stosują się ślepo wszystkie firmy wydawnicze niemieckie, ale i austriackie.

Nawet w międzynarodowej mapie 1:1,000,000, gdzie statutowo wzbronione jest używanie innych nazw, niż oficjalnych danego kraju i to w oryginalnej pisowni, Reichsamt pozwolił sobie nietylko wydać sekcję „Warszawa”, którą przed 1½ rokiem wydała Polska, jeszcze raz pod nazwą „Ostpreussen” nie podając wcale, że teren przedstawiony należy do Polski, ale i używa nomenklatury niemieckiej.

Nasz „Przegląd Kartograficzny”, wydawany przez Książnicę Atlas, prowadzi stałą walkę z fałszerstwami niemieckimi; ale do tej walki należy wciągnąć znacznie szersze warstwy inteligencji, gdyż mapy niemieckie mają zbyt szeroki zbyt i szkodzą nam ciągle.

Lector.

### Projekt nowego ustroju adwokatury.

WARSZAWA, (tel. własny). Dowiadujemy się, że nowy projekt ustroju adwokatury, przewiduje na całym terenie państwa okres 5 letniej aplikacji, z tem, że do niej może być zaliczona aplikacja sądowa.

### Nowy Komendant Policji w Białymstoku.

WARSZAWA (tel. własny). Komendantem województwa P.P. w Białymstoku mianowano podinspektora Wł. Łozińskiego.

## XII-te Zgromadzenie Ligi Narodów Obrady potrwać do wtorku

GENEWA, PAT. — W dniu 26 września po południu zebrała się na 5-tą, kolejną swą sesję komisja studjów unij europejskiej. Sesję otworzył sekretarz generalny sir Drummond. Tymczasowy przewodniczący Motta za proponował desygnowanie państw, które mają wejść w skład komitetu dla zbadania sowieckiego projektu paktu o nieagresji gospodarczej. Do komitetu powołano przedstawicieli państw europejskich: Belgij, Hiszpanij, Niemiec, Estonij, Finlandij, Francji, Anglij, Grecji, Włoch, Łotwy, Polski, Rumunij, Szwecji, Szwajcarii, Czechosłowacji, Turcji, ZSSR i Jugosławij. Poza tem zaproszono z państw pozaeuropejskich Australję, Kanadę, Chile, Chiny, Indje, Japonję i Urugwaj. Następnie na propozycję lorda Cecila przez akklamację wybrano ministra Brianda na przewodniczącego komisji.

GENEWA, PAT. — Wobec tego, że dotychczas nie było możliwe osiągnięcie jedności w łonie komisji rozbrojeniowej co do sprawy zaniechania zbrojeń na okres konferencji rozbrojeniowej, przeto Zgromadzenie Ligi Narodów będzie prawdopodobnie trwało do przeszłego wtorku.

Na sobotnim posiedzeniu Zgromadzenia omawiano sprawę obywatelstwa kobiet zameżnych, przyczem pani Littleton, przedstawicielka Anglij, zdecydowanie wypowiedziała się za równouprawnieniem kobiet z mężczyznami w sprawie przynależności państwowości.

GENEWA, (Pat). Na sobotnim posiedzeniu Zgromadzenia przyjęto szereg raportów komisji, m. in. raport trzeciej komisji w sprawie konwencji generalnej o wzmocnieniu środ-

ków prewencyjnych przeciwko wojnie. Konwencję tę, opracowaną przez trzecią komisję Zgromadzenia, przyjęto. Art. 2 konwencji, w brzmieniu, zgodnym z ostatnim wnioskiem polskim, zaznacza, że celem konwencji jest przeciwdziałanie możliwości wojny i że nie stosuje się ona w razie jej wybuchu, w tym wypadku bowiem pakt Ligi zawiera odpowiednie postanowienia.

Konwencja określa kompetencje Rady w wypadku niebezpieczeństwa wojny. Kompetencje te ograniczone są do wydania nakazu wycofania wojsk z terytorjów, zajętych przez nieprzyjaciela. Konwencja wejdzie w życie po ratyfikowaniu jej przez 10 państw.

Państwom podpisującym konwencję przysługujące prawo zgłoszenia do niej zastrzeżeń.

GENEWA, (Pat). Na wczorajszym posiedzeniu Rady Ligi Narodów przyjęto raporty komitetu finansowego w sprawie sanacji finansowej Węgier i Austrii.

W sprawie Węgier Rada poleciła komitetowi finansowemu zbadania sytuacji i powzięcie takich środków, które wydadzą mu się odpowiednie dla osiągnięcia zamierzonego celu.

W sprawie Austrii Rada przyjęła do wiadomości raport komitetu finan-

sowego, jak również deklarację kanclerza austriackiego, złożoną w komitecie finansowym co do oszczędności, jakie Austria zamierza wprowadzić do swego budżetu. Następnie Rada upoważniła komitet finansowy do współpracy z rządem austriackim w celu wprowadzenia w życie planu reformy skarbowej i wysłania do Wiednia jednego lub więcej przedstawicieli, którzy oprócz tego wraz z rządem austriackim szczegółowiej realizacji tego planu i okażą rządowi austriackiemu wszelką pomoc, jaka okaże się potrzebną.

GENEWA, (P.A.T.). Nieurzędowe koła chińskie są wyraźnie zawiedzione sposobem, w jaki lord Cecil interperetował zobowiązania Ligi Narodów, wynikające z paktu.

GENEWA, PAT. Na piątkowym posiedzeniu komisji budżetowej Ligi kilku delegatów domagało się rewizji pensyj urzędników Ligi, przewyższających o 7-8 milionów franków szwajcarskich pierwotnie prelimitowaną sumę 28 milionów.

GENEWA, PAT. Zgromadzenie Ligi Narodów przyjęło sprawozdanie w sprawie zwalczania niewolnictwa. Przytem przedstawiciel Holandij stwierdził, że w Afryce niewolnictwo nie zostało jeszcze całkowicie zniszczone.

Z kolei Zgromadzenie przystąpiło do omawiania szeregu zagadnień z dziedziny prawnej, m. i. rozważało sprawozdanie o sprawie stopniowej kodyfikacji międzynarodowego prawa.

## Premier Laval pojedzie do Waszyngtonu

PARYZ, PAT. — Rada ministrów przyszłej wizyty w Berlinie oraz pod szczególne kwestje, które stanowią będą przedmiot rozmów berlińskich. Następnie Briand przedstawił radzie stanowisko, zajęte przez Francję w Genewie w sprawie konfliktu mandżurskiego. W końcu Briand i Flandin złożyli sprawozdanie z przebiegu obrad genewskich.

## Międzynarodowe zawody hippiczne w Talinie sukces jeźdźców polskich

TALLIN, PAT. — O godzinie 14 w dn. 26 bm. naczelnik państwa otworzył międzynarodowe zawody hippiczne, w których biorą również udział jeźdźcy polscy. Kulminacyjnym punktem był w pierwszym dniu zawodów ciężki konkurs hippiczny z udziałem jeźdźców

zagranicznych. Pierwsze miejsce zajął rtm. Starnawski, przechodząc całą trasę bez punktów karnych w czasie 1 m. 35 s., drugie miejsce — rtm. Starnawski 0 punktów karnych w czasie 1,39, trzecie — rtm. Królikiewicz 0 p. 1,45, czwarte — ppor. Reiman 4 punkty karne 1,40, piąte mjr. Trenkwald 1 p. 4,45.

## Kandydaci na prezydenta Austrii

Termin wyborów prezydenta Austrii, coraz to bardziej się zbliża. Większość stronnictw politycznych zgłosiła już swe kandydatury, tak, że obywatel austriacki już teraz może zastanawiać się nad tem, komu oddać swój głos. Na razie mówi się o sześciu kandydatach. Chrześcijańsko-socjalni po długich konferencjach zdecydowali się wysunąć kandydaturę obecnego prezydenta Miklasa, podczas, gdy Landbund i grupa Schobera dotychczas jeszcze nie są zdecydowane. Socjaldemokraci zgłosili kandydaturę dr. Rennera, komuniści Kopenliga a Heimatblock generała Hülgertha. Również hackenkreuzlerzy ku ogólnemu zdziwieniu oświadczyli, że wysuną własną kandydaturę. O odpowiedniej osobie zdecydować ma dopiero Hitler w Monachium. Wielkie zainteresowanie wzbudza kandydatura stryjskiego dr. Udego.

Korespondent „Centropressu” tak przedstawia trzech głównych kandydatów na prezydenta Austrii.

Prezydent Miklas — to elegancki, spokojny pan, który pięknie potrafi przemawiać i odznacza się ogładą towarzyską. Tak, jak wielu Austriaków i on jest bardzo pobożny, jakoteż sprawiedliwy. Jako prawdziwy Austriak nie nosi niemieckiego nazwiska. Ma kilkoro dzieci, ale ani jedno ze stanowiska swego ojca nie zyskało ani grosza. Oczywiście, że pomiędzy chrześcijańsko-socjalnymi ma wielu przeciwników, ale fakt ten jedynie przysparza mu zwolenników wśród innych partij.

Dr. Renner nie jest tak spokojnym politykiem, jak Miklas. Będąc jeszcze młodym, występował zawsze rewolucyjnie i z tupetem. Jego mowy słuchają z przyjemnością, bowiem nacechowane są nadzwyczajną bystrością; w polemice posługuje się tylko argumentami a zarazem uszczypliwie atakuje przeciwnika. W swej partji zajmuje miejsce na skrajnej prawicy. Bardzo dobrze orientuje się w sprawach bankowych i handlowych. Kto zobaczy tego przywódcę socjaldemokratycznego po raz pierwszy, a nie wie, że jest to dr. Renner, przypuszczałby, że jest to jakiś bogaty fabrykant, któremu bardzo dobrze się powodzi. Jest to człowiek uczciwy. Chętnie również podkreśla hasła narodowe. Za jego prezydentury

nawet lewicowa rewolucja byłaby łagodna i niewinna.

Trzeci kandydat dr. Ude jest bardzo ciekawą osobą. Jako profesor teologii, dzięki swym wystąpieniom publicznym w sprawach moralności, zyskał sobie przezwisko „stryjskiego Savanaroli”. Jest to szczerpy książę o ciekawym profilu, czarnych włosach i ascetycznym wyglądzie. Na jego odczyty wiedeńskie przybywa zazwyczaj wielka ilość pięknych pań. Dr. Ude jest człowiekiem szlachetnym, który przedewszystkiem walczy o prawa drobnych rzemieślników, przeciwko przesadzonej oszczędności i przeciwko bankom, którym otwarcie zarzuca wykorzystywanie ludu. Konsekwentna i ścisła moralność zyskała mu o wiele więcej przeciwników, aniżeli przyjaciół.

# GŁOSY CZYTELNIKÓW SŁOWNIK WYRAZÓW OBCYCH

CZYLI PSYCHOPATOLOGICZNA ATROFJA INTELEKTU

Kto z was, Czytelnicy ma słownik wyrazów obcych, znajdzie tam wyraz: bonifikata. Nazywa się to tak dlatego, żeby nikt nie zgadł, a w gruncie rzeczy — to jałmużna. W każdym bądź razie, różnica niewielka. Kiedy więc litosiwa ciocia Adelajda wtyka pod kościółem 5 groszy dziadkowi — to będzie jałmużna; kiedy zaś społecznik podaruje publiczny grusz drugiemu społecznikowi — to mamy bonifikatę. Bonifikaty, to specjalność pewnych spółdzielni kredytowych. Mają zaś tę własność, że rzadko je widzą ludzie ubodzy. Jak już stwierdziliśmy, bonifikata jest wyrazem obcym. Nie lubię, wiece, tych zagranicznych słówek. A zaraz powiem, dlaczego...

Otóż poznałem kiedyś dwóch jego-mościów. Bardzo miłi ludzie. Tylko nie wiem, co ich za djabeł skusił — kupili sobie słownik do spółki. Taki grubasny tom, z którego się było można dowiedzieć, co znaczy: archostegnosis, diachoresis, kataglizizm i misogamja... Jakoś przed rokiem, idziemy sobie z przyjaciółmi na policy. Przed nami, widzę, też dwóch maszeruje. Ano, ludzie, jak ludzie. Z tytu niby całkiem zwyczajni. Ale gadają jakoś nie po naszemu. „Kie licha?” — myślę, więc szturcham w bok przyjaciela: „Anglicy przyjechali!” — powiadam. „Liesz, bo Hiszpanie!” — ten mi na to. „Zakład?” — „Zakład”. Przyspieszamy więc kroku, aby to dziwne od frontu obejrzeć. Okazuje się — nasi przyjaciele. Skofczyli właśnie studio-wanie słownika wyrazów obcych, a teraz robiłi powtórkę. Zatrzymali się akurat na „M”. „Mateosphia” — sy-labizuje pierwszy i błędnie na mnie spoziera. „Megalopsychia” — drugi mu wótuję „Menemastasis!” zawo-lali wreszcie chóralnie. Biedacy!.. Kie-bie im się we łbach zaleję z rozpaczy, że ich ludzkość nie może zrozumi-eć...

Od tego czasu boję się, jak ognia, niepołskich wyrazów. Bo choćby w naszych towarzystwach i spółdzielniach... Wsiądz ta międzynarodówka słówek. Jeżeli więc np. zarząd się po-doba, udzielają mu „absolutorium”; kiedy przypadkiem narobił balaganu — zgłaszają „votum” niewiomości. Już lepiej — w niektórych korporacjach studenckich. Tam, kiedy coś zarząd przeskrobie, śpiewają zwykle na głosy: „Do gdziesik z tem prezydjum...” Bzirmi to swojsko jakoś, no — i zrozumi-ale.

Jeżeli są w nim ludzie naprawdę od-dani sprawie ogółu, no, to spółdzielnia rozwija się i kwitnie. Takich jest jed-nak mało. Większość myśli przede-wszystkiem o sobie. Skoro więc tylko nasze społeczniki przekonają się, że członkowie wcale nie są ciekawymi spraw spółdzielczych, — zaczynają rządzić po swojemu. Od czasu do czasu wal-nie zebranie uchwały, co mu każą — i znówu spokój. Kilku myśli za tysiące, ale nie dla dobra tej masy. Członkom zaś powtarza się kiedy-niekiedy, że wszystko idzie składnie, równo i w jak najlepszym porządku. A cóż czło-nek? Ano, jak struś, schował główkę za drzewko i rad, że nic nie widzi. Do jakiego stopnia dochodzi beznamięsność członków, można się przekonać z na-stępującej autentycznej uchwały:

„Walne zebranie upoważnia zarząd do udzielania pożyczek w jedne ręce osobom fizycznym do 2 tysięcy zł., a osobom prawnym do 8 tys. zł. Ograni-czenie to nie dotyczy pożyczek in-nych, niż zwyczajne...”

A niech mi kto, przez litosć, wy-jaśni: co to za zwierzę te pożyczki „inne niż zwyczajne”? Przecież na mocy takiej uchwały zarząd może za-gotówkę wpakować jednemu bubkowi (a potem ją zbonifikować), no i wtedy rozumie się, pożyczka będzie „inna, niż zwyczajna”. Ciekawym, co z tych nadzwyczajności wyniknie?

A teraz proszę o chwilkę uwagi. Gdzieś, pono w Anglii, zjawił się chi-rurg, który twierdzi, że wystarczy ty-lko wyciąć jakiś tam gruczołek, a wnet każdy osioł genjuszem zostanie. Róż-nym ludziom różne rzeczy wicinac: zaczynając od wyrostka robaczkowe-go, kończąc na przykrych operacjach u sultana. Dotychczas jednak od wy-cięcia nic nie przybywało. A żeby ko-mu od tego miał rozum pęcznieć — i mowy nie było! Z przyjemnością więc witam nowy przewrót. Same genjusze na świecie! — ach, jakże się cieszę. Martwi mnie tylko jedno. Na kimże bę-dą jeździć moje społeczniki, skoro os-łów zabraknie? W. Matusiewicz.

**KTO WYGRAŁ?**  
**23 Loteria Państwowa**  
**V-ta klasa 13 dzień ciągnięcia**

GŁÓWNIJSZE WYGRANE

15.000 zł. na nr.: 21192
10.000 zł. na nr.: 173272
5.000 zł. na nr-y: 7930 36232 178672
3.000 zł. na nr.: 189074
2.000 zł. na nr-y: 1951 28114 51387 80610
18160 83591 84034 98931 107962 111602
142235 147236 152157 166341 169239 192527
142235 147236 152157 166341 169239 192527
193025 194308 195477 196605 198978 199537
1.000 zł. na nr-y: 13276 14204 24680
35070 36258 38791 50960 57082 72401 74914
75608 80839 83967 90505 100706 109254
112786 123867 128864 131648 131861 149345
154558 157051 170944 195232 197126 201297
202817 203034 207292
500 zł. na nr-y: 1689 1695 3693 5244
10882 11706 12181 13281 13581 16722 17367
17773 18022 19619 19903 23953 27326 28583
31142 34681 35515 35618 35884 37092 37140
37212 37276 37773 38539 38664 39505 40637
40900 42961 44119 44145 45491 46109 46504
46543 52394 53702 54905 57535 60821 65814
68682 69325 70882 73019 73598 74154 74411
75538 75880 78260 79412 79490 80390 82173
82556 83379 84945 89193 89406 90003 94347
95284 97464 99308 101524 102652 106159
108119 108727 108124 113579 114218 115730
115901 116537 117577 117846 118562 119561
122995 124484 126234 127220 129439 129967
132846 133716 134667 136163 136981 138191
140105 140503 141518 142811 143438 143951
146900 150272 152867 153819 153524 157079
157613 157817 158368 158943 159102 159106
159186 159354 159404 159901 161577 161909
162055 164109 164473 168927 169431 169787
170366 171982 172443 172585 177477 178534
180550 182066 183086 184869 188090 188090
188309 193364 195179 195385 197955 198210
198253 199003 199097 199156 199859 199865
200144 201757 201950 293258 203973 204353
206219 207691 209108

**WARSZAWA, PAT. W dniu 26 b. m. w 14 m dnu ciągnięcia 5 klasy 23 Polskiej Loterii Państwowej główniejsze wygrane padły na numery następujące 100 złotych — Nr. 103 756. po 20 tysięcy — 51 174 i 127.620. po 15 tysięcy 121 012 i 131 743. po 10 000 — 9 204 i 12.432. po 5 tysięcy 31 800 i 131.645.**

Jeżeli są w nim ludzie naprawdę od-dani sprawie ogółu, no, to spółdzielnia rozwija się i kwitnie. Takich jest jed-nak mało. Większość myśli przede-wszystkiem o sobie. Skoro więc tylko nasze społeczniki przekonają się, że członkowie wcale nie są ciekawymi spraw spółdzielczych, — zaczynają rządzić po swojemu. Od czasu do czasu wal-nie zebranie uchwały, co mu każą — i znówu spokój. Kilku myśli za tysiące, ale nie dla dobra tej masy. Członkom zaś powtarza się kiedy-niekiedy, że wszystko idzie składnie, równo i w jak najlepszym porządku. A cóż czło-nek? Ano, jak struś, schował główkę za drzewko i rad, że nic nie widzi. Do jakiego stopnia dochodzi beznamięsność członków, można się przekonać z na-stępującej autentycznej uchwały:

„Walne zebranie upoważnia zarząd do udzielania pożyczek w jedne ręce osobom fizycznym do 2 tysięcy zł., a osobom prawnym do 8 tys. zł. Ograni-czenie to nie dotyczy pożyczek in-nych, niż zwyczajne...”

A niech mi kto, przez litosć, wy-jaśni: co to za zwierzę te pożyczki „inne niż zwyczajne”? Przecież na mocy takiej uchwały zarząd może za-gotówkę wpakować jednemu bubkowi (a potem ją zbonifikować), no i wtedy rozumie się, pożyczka będzie „inna, niż zwyczajna”. Ciekawym, co z tych nadzwyczajności wyniknie?

A teraz proszę o chwilkę uwagi. Gdzieś, pono w Anglii, zjawił się chi-rurg, który twierdzi, że wystarczy ty-lko wyciąć jakiś tam gruczołek, a wnet każdy osioł genjuszem zostanie. Róż-nym ludziom różne rzeczy wicinac: zaczynając od wyrostka robaczkowe-go, kończąc na przykrych operacjach u sultana. Dotychczas jednak od wy-cięcia nic nie przybywało. A żeby ko-mu od tego miał rozum pęcznieć — i mowy nie było! Z przyjemnością więc witam nowy przewrót. Same genjusze na świecie! — ach, jakże się cieszę. Martwi mnie tylko jedno. Na kimże bę-dą jeździć moje społeczniki, skoro os-łów zabraknie? W. Matusiewicz.

**KTO WYGRAŁ?**  
**23 Loteria Państwowa**  
**V-ta klasa 13 dzień ciągnięcia**

GŁÓWNIJSZE WYGRANE

15.000 zł. na nr.: 21192
10.000 zł. na nr.: 173272
5.000 zł. na nr-y: 7930 36232 178672
3.000 zł. na nr.: 189074
2.000 zł. na nr-y: 1951 28114 51387 80610
18160 83591 84034 98931 107962 111602
142235 147236 152157 166341 169239 192527
142235 147236 152157 166341 169239 192527
193025 194308 195477 196605 198978 199537
1.000 zł. na nr-y: 13276 14204 24680
35070 36258 38791 50960 57082 72401 74914
75608 80839 83967 90505 100706 109254
112786 123867 128864 131648 131861 149345
154558 157051 170944 195232 197126 201297
202817 203034 207292
500 zł. na nr-y: 1689 1695 3693 5244
10882 11706 12181 13281 13581 16722 17367
17773 18022 19619 19903 23953 27326 28583
31142 34681 35515 35618 35884 37092 37140
37212 37276 37773 38539 38664 39505 40637
40900 42961 44119 44145 45491 46109 46504
46543 52394 53702 54905 57535 60821 65814
68682 69325 70882 73019 73598 74154 74411
75538 75880 78260 79412 79490 80390 82173
82556 83379 84945 89193 89406 90003 94347
95284 97464 99308 101524 102652 106159
108119 108727 108124 113579 114218 115730
115901 116537 117577 117846 118562 119561
122995 124484 126234 127220 129439 129967
132846 133716 134667 136163 136981 138191
140105 140503 141518 142811 143438 143951
146900 150272 152867 153819 153524 157079
157613 157817 158368 158943 159102 159106
159186 159354 159404 159901 161577 161909
162055 164109 164473 168927 169431 169787
170366 171982 172443 172585 177477 178534
180550 182066 183086 184869 188090 188090
188309 193364 195179 195385 197955 198210
198253 199003 199097 199156 199859 199865
200144 201757 201950 293258 203973 204353
206219 207691 209108

**WARSZAWA, PAT. W dniu 26 b. m. w 14 m dnu ciągnięcia 5 klasy 23 Polskiej Loterii Państwowej główniejsze wygrane padły na numery następujące 100 złotych — Nr. 103 756. po 20 tysięcy — 51 174 i 127.620. po 15 tysięcy 121 012 i 131 743. po 10 000 — 9 204 i 12.432. po 5 tysięcy 31 800 i 131.645.**

**Sztandary Karola XII**  
Rząd sowiecki w swej „bezsabazno-j” wzgardzie dla tradycji narodu i państwa rosyjskiego, dla piękna i kul-tury „kapitalistycznej”, w sposób naj-bardziej cyniczny i bezwzględny wy-sprzedaje bezcenne skarby rosyjskich muzeów, galerij, prywatnych zbiorów, zabytki sztuki i kultury. Idą one we wspólnych skrzyżniach, drogę kamie-nie, kolje, brylanty, puhary, obrazy, broń starożytna, klejnoty państwowe — zagranicę, na sprzedaż, na licytację. Nie od dziś i nie od wczoraj. Wagona-mi wywozi się to, co wiekami było zbierane, skupywane, kompletowane, albo krwią i życiem zdobyte w zwycie-skich bojach. Ten smutny rozdział ostat-niej epepi rosyjskiej kultury ciągnie się tak długo dlatego tylko, że w dobie powszechnego kryzysu, niepodobna znaleźć masowych nabywców, ludzi dość bogatych do kupna przedmiotów, które na międzynarodowych rynkach oceniane są drogo, bardzo drogo.

Ostatnio zaszedł niezmiernie cha-rakterystyczny szczegół w tem wyrzu-caniu na rynek i ulicę istic carskich

# GROŻNA POWODŹ W MAŁOPOLSCE I NA ŚLĄSKU Woda wciąż przybiera

**KRAKÓW, PAT. — Z powodu dłu gotwałego deszczu w okolicy Górnej Soły woda na Sole w Żywcu podniosła się nad ranem do 330 cm., tak że stan na Soie jest obecnie 1 m. 40 cm. ponad poziom normalny.**

W Dworach przy ujściu Soły stan wody wynosi 4 metry 15 cm. ponad poziom normalny, w Smolicach, poniżej ujścia Skawy do Wisły — 4 metry 20 cm. ponad poziom normalny. Wisła w Czernochowie ma stan 3 m. 60 cm. ponad normalny, w Krakowie — 4 m. 70 cm. ponad poziom normalny. Również w Nowym Sączu wskutek deszczu woda znówu przybrała o 2 metry 45 cm. ponad poziom normalny. Opadała tylko na Rabcie w Proszówkach pod Bochnią o 1 m. 20 cm. tak, że jej stan obecny wynosi 5 metrów 85 cm. ponad stan normalny. Naogół stan wody na rzekach górskich podnosi się, tylko na Ra-bie opada. W Krakowie spodziewany jest dalszy przyrób wody o blisko jeden metr. Ewakuowano dotychczas kil-kanieście wsi nad Sołą i Raba.

W niższej położonych miejscach Kra-kowa woda narazie przecieka kanała-mi, zalewając piwnice. Wszystkie wie-sie nad Wisłą, między Kopanką w pow. krakowskim a Bóbrkiem w pow. o-święcimskim są ewakuowane. Gości-nie państwowy pod Kątami zalany jest na wysokości 1 metra. Wojsko

przez całą noc wyjeżdżało z pontona-mi, udzielając pomocy zagrożonym miejscowościom.

**KRAKÓW, PAT.** Stan wody na Wi-śle w Mysłowicach, pow. oświęcim-skiego na Górnym Śląsku wyniósł o godzinie 9-ej 659 cm. (524 cm. ponad stan normalny). Woda opada. Kulmi-nacja była w piątek o godzinie 20: 705 cm. Do powiatu wadowickiego, gdzie woda poczyniła znaczne szkody, wysłano na pomoc dwa pontony z ob-sługą wojskową. Ludność częściowo dachach domów.

W powiecie białskim woda poczy-niła spustoszenia w 8 gminach. Znie-sione zostały dwie kładki i most. W gminie Torabce uszkodzony został o 1 m. 20 cm. tak, że jej stan obecny wynosi 5 metrów 85 cm. ponad stan normalny. Naogół stan wody na rzekach górskich podnosi się, tylko na Ra-bie opada. W Krakowie spodziewany jest dalszy przyrób wody o blisko jeden metr. Ewakuowano dotychczas kil-kanieście wsi nad Sołą i Raba.

Droga wojewódzka Czaniec — Ży-wiec zalana. Komunikacja z Żywcem przerwana. Droga powiatowa Biała — Kąty — Łęg — Jawiszowice również zalana. Komunikacja przerwana. Komu-nikacja między Białą, Bielskiem i Kra-kowem możliwa tylko przez Oświęcim. Zalanych jest około 50 domów. Dunajec rozlał się w Janowicach pow. Tarnów na przestrzeni 4 km. Ludność usunięto z zagrożonych do-

ków. Pan wojewoda dr. Kwaśniewski wraz z naczelnikiem wydziału Wail-ckim wyjechał w sobotę rano do po-wiatów, nawiedzonych powodzią. Wszystkie karpacie dopływy Wisły z wyjątkiem Dunajca i Soły okazują ten dencję do obniżenia stanu wody. W Krakowie kulminacja spodziewana jest w dniu dzisiejszym.

**WARSZAWA, PAT. — Pan mi-nister pracy i opieki społecznej dele-gował na teren Małopolski Zachodniej, dotkniętej klęską powodzi, p. Grunwald, naczelnika wydziału w departamencie opieki społecznej. Jednocześnie p. minister wyasygnował na pierwszą do-rażną pomoc dla powodzi 25 tysięcy złotych.**

**WARSZAWA, (tel. własny).** Wnie-siony do Sejmu projekt o zmianie u-stawy o ochronie lokatorów przewi-duje m. in. niedopuszczalność eksmi-sji w czasie od 1 listopada do 31 marca. Zakaz eksmisji postawia się do uznania sądów i dotyczyć ma ona osób, które w razie eksmisji pozosta-łyby bez dachu nad głową.

## OPLATY NA RZECZ BEZRO-BOTNYCH

**WARSZAWA, (tel. własny).** Rada Ministrów na dzisiejszym posiedzeniu powzięła uchwałę wprowadzającą na kolejach polskich dopłaty do biletów pasazerskich i kwitów bagażowych. Oplaty te będą pobierane od 1 paź-dziernika do 15 kwietnia 32 r. Celem tych dopłat jest zasilenie funduszów komitetu pomocy bezrobotnym. Wy-sokość tych opłat jest następująca. 10 groszy od każdego 10 złotych w cenie biletu, z wyłączeniem biletów które nieprzekraczają 2 złotych i 50 gr. od przesyłki bagażowej.

## PROJEKT ZMIAN W USTAWIE O OCHRONIE LOKATORÓW

**WARSZAWA, (tel. własny).** Wnie-siony do Sejmu projekt o zmianie u-stawy o ochronie lokatorów przewi-duje m. in. niedopuszczalność eksmi-sji w czasie od 1 listopada do 31 marca.

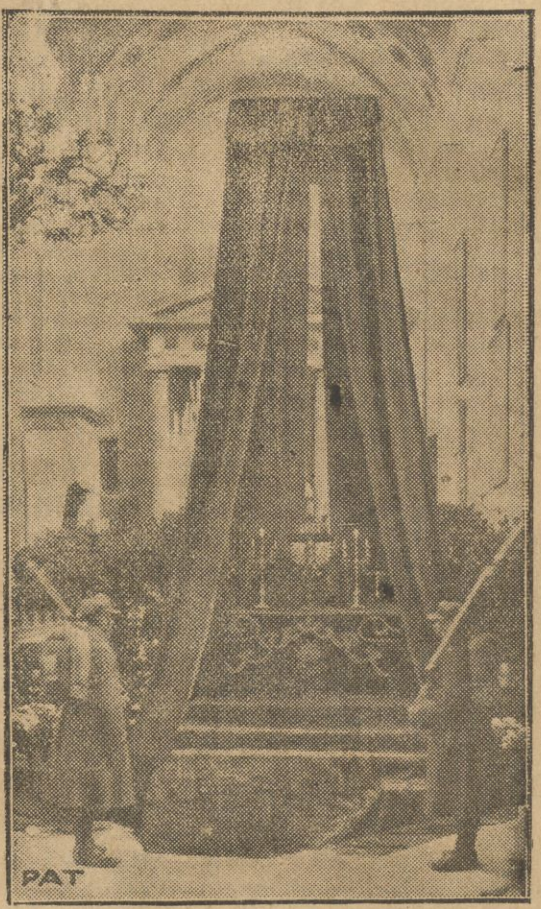
Zakaz eksmisji postawia się do uznania sądów i dotyczyć ma ona osób, które w razie eksmisji pozosta-łyby bez dachu nad głową.

## Straszna katastrofa Zeppelina C. B. 55 TYSIĄC LUDZI W OGNIU! WYBRYKI AMERYKAŃSKICH MILJONERÓW

**NEW YORK (Par).** Z Los Angeles do-noszą o strasznej katastrofie, jaka miała miej-sce z wielkim sterowcem C. B. 55. Amery-kański milioner Jimmy Walsh, znany ze swych ekscentrycznych wybryków, urządził na pokładzie Zeppelina C. B. 55 bal mższko-wy, na który zaprosił dżitę twarzyską Los Angeles i okolic. Gdy zabawa na Zeppelnie dosięgła kulminacyjnego punktu, zrywała się szalona burza, która strąciła stery sterku. Od tej chwili Zeppelin stał się uraszką roz-żalającego żywiołu, który rzucał nim na wszystkie strony. Wśród gości wynikała nie-opisana panika. Wszyscy rzucili się do spa-

dochronów, których, jak się okazało, była niedostateczna ilość. Pomimoż brak bliż-szych szczegółów, trudno jest narazie usta-licz liczbę ofiar tej najwiękšej z napowietr-nych katastrof.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że katastrofa Zeppelina C. B. 55 była specjalnie zorganizowana przez słynnego reżysera filmowego Cecil B. de Millea do zdjęć jego najnowszego arcyfilmu „Madame Szatan”. Film „Madame Szatan”, który między in-nymi pokazuje scenę tej wielkiej katastro-fy, ukaże się jutro w kinie „Hollywood”.



Węście do krypty królewskiej, odnalezioniej w Ba-zylice, udekorował wspaniale prof. Ferdynand Ru-szczyk. Pod wysoko unoszącym się baldachimem z purpurowej draperji, na wzniesieniu, które przed-stawia jakby sarkofag, przykryty złocistą draperją, spoczywa symboliczna korona królewska. Pod nią, poprzez kryształowy krzyż, daru Gasz-tolda, widnieć srebrny Orzeł Jagielloński. Na pierwszym planie wojskowa straż honorowa.

**ZAKŁAD ST. KRAUZE**  
**KRAWIECKI**  
UL. WILEŃSKA Nr. 32 m. 2. 1 piętro TEL. 15-51.  
Poleca na sezon bieżący świeżo otrzymany towar.  
Zamówienia przyjmowane są jak z własnych, tak i z powie-rzonych materiałów.  
Uwaga! Idąc z biegiem czasu, CENY na wszelkie wykonania robót w hodowcach w zakres krawiectwa są znacznie obniżone

**Komunalna Kasa Oszczędności m. Wiina**  
podaje do wiadomości, że numery książeczek oszczędnościowych uprawnionych do losowania w dniu 1 października b. r., poczy-nając od dnia 28-go września b. r. będą wywieszone w lokalu Kasy celem sprawdzenia przez osoby zainteresowane.

**Wyższa Szkoła Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej w Wilnie**  
przyjmuje zapisy słuchaczy do dnia 3 października  
Wszelkie informacje i szczegóły w Sekretarjacie Wyższej Szkoły I. N. B. E. W.  
Zygmuntowska 2, godz 10 — 12 i 17-19

## Narady nad budżetem na rok 1932-33

**WARSZAWA, Pat.** Pan premier Prystor odbył w dniu 26 b.m. przed południem w Prezydjum Rady Mini-strów konferencję ze wszystkimi mi-nistrami, poświęconą opracowaniu budżetu na rok 1932-33.

## Sledztwo w sprawie zamor-dowania ś. p. T. Hołwki

**LWÓW, Pat.** W wyniku docho-dzenia, wdrożonego w związku z morderstwem ś. p. Tadeusza Hołwki w Truskawcu, organa policji państwowej zatrzymały Eijasza Buturyna i Leona Kryś-kę, członków organizacji ukraiń-ców - nacjonalistów, względem których władze sądowe zastoso-wały areszt sledczy. sledztwo w sprawie powyższej jest w toku.

## NOWE KSIĄŻKI.

Augustyn Steffien. Zbiór polskich pieśni ludowych z Warmji t. I. Wstępami zaopa-trzył dr. Jan Bystron, prof. U. J., oraz dr. Kazimierz Nitsch, prof. U. J. Poznań, 1931, str. XVIII+252. Cena 8 zł.  
Nakładem Towarzystwa Pomocy Dzie-ciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech, uka-zał się obszerny zbiór „Polskich pieśni lu-dowych z Warmji”. Zbiór ten, ułożony dzie-ki wytrwałej pracowności i skrupulatności jednego z synów Ziemi Warmijskiej, p. Au-gustyna Steffiena, młodego uczonego, pracują-cego od kilku lat na polu regionalnych i fol-klorystycznych badań na Warmji, zawiera 200 pieśni, podzielonych na kilka działów, według ich charakteru i treści wewnętrznej (pieśni obrzędowe, powszechnie, zawodowe, oraz — w uzupełniającym dodatku — 25 pieśni tanecznych). Wszystkie te pieśni po-dane są ze szczególną dbałością i zachowa-niem ich w postaci autentycznej, to jest tej formy i treści, jaka nadał im w ciągu dzie-ściolecia i wieków ich bezimienny zbieracz autor — polski lud Ziemi Warmijskiej. Dla-tego też w piśmowni zachowane zostały w sposób bardzo staranny wszelkie cechy gwa-rodne i dialektyczne miejscowej wymowy, co jednak nie utrudnia zapoznania się z książką czytelnikowi, nieznanemu gwary warmi-ńskiej nastutek systematycznego i planowego wprowadzenia objaśnień, usuwających wszel-kie ewentualne trudności i niejasności.

Sygnalizując więc ukazanie się tej rewe-lacyjnej pod wielu względami nowości wy-dawniczej, możemy wyrazić nadzieję, iż te „pieśni proste, śpiewane przez ludzi pro-sty”, będące wyrazem zawsze żywych i szczerych uczuć polskich mieszkańców Zi-e-mi Warmijskiej, znajdują się w każdej biblio-tekce polskiej, dotrą do rąk nietylko garści specjalistów i uczonych, staną się źródłem wiedzy o Polsce w rękach wszystkich, któ-ry swoim uczuciem i zainteresowaniem ogarniają całość polskiej ziemi i całość ludu polskiego.

sioną flagą. Wiele, wiele jeszcze rze-czy drobniejszych, pięknych, drogo-cennych.

I nietylko w Stokholmie. Co się dzieje w Berlinie. Połpędstwo tamtejsze urządziło sobie formalny bazar, wystawę, sklep. Stoją tam słotocze, lub pięknie, na „kapitalistyczny” smak rozstawione meble, wiszą obrazy, sre-brne i złote przedmioty, porcelana, kry ształy. Nietylko w Berlinie! W Londy-nie dzieje się to samo, w Wiedniu po-dobnie, w New Yorku. Po całym świe-cie rozwłócone bogactwa zarówno carskie jak prywatnych domów ro-syjskich. Skarby te sprzedawane są częściowo do muzeów, częściowo wpa-dają do rąk prywatnych, a często gę-sto niepowołanych. Sprzedaje się je z wolnej ręki, z przetargu, z licytacji toprgredstwi i zagranicznych firm han-dlowych. — Jeszcze lat kilka, mo-że kilkadziesiąt, a w całej Rosji, jak długa i szeroka śladu nie pozostanie nawet po dawnych skarbach, dawnych właścicielach. Jeżeli wrócić kiedy, wypad-nie wszystko od początku budować, zbierać, kompletować, kupować w tej zubożonej, zniszczonej, wysprzedanej Rosji.

stepnie dobrowolnie wręczyć znów... Rosji. Tak postępuje człowiek uczciwy, któremu przypadkowy paser sprzedaje przedmiot, a on go poznał jako włas-ność kogoś ze znajomych.

były rokowania pomiędzy sowieckim przedstawicielem w Stokholmie i rzą-dem królewskim w tej samej sprawie. Szwecja dała dumną odpowiedź, god-ną zaiste północnych rycerzy bez ska-zy, ale niezupełnie konsekwentną, jeżeli chodzi o fakt, że kontrahentem tych rokowań byli „bolszewicy. Królewski rząd w Stokholmie odrzucił propozycję nabycia bezcennych i drogich pamią-tek: „To, co się sprzedało ceną krwi, nie może być kupione za cenę srebra!”

Słusznie i pięknie i dumnie. Ale stano-wisko rządu szwedzkiego dlatego na-zwywamy niekonsekwentnem, ponie-waż uważając, że zdobyte na Karolu XII sztandary, armaty, broń i t. d. należą do Rosji i tam winny być przechowy-wane, jednocześnie sankcjonuje Bol-sze wję na historycznego i kulturalnego spadkobiercę imperjum Piotra I-go.

Psychika kulturalnego człowieka przed kooptowaniem dzisiejszej bolsze wji do historycznych tradycij ubię-głych wieków. Cóż się stanie w takim razie z zabytkami, których rząd sowiec

# Katastrofa kolejowa czy zamach pod Łyntupami?

## Rozsrubowanie szyn spowodowało wykołnienie się lokomotywy

WILNO. Wczoraj w nocy o godzinie 2 m. 20 na szlaku Wilno—Głębokie wydarzyła się katastrofa kolejowa.

Pociąg osobowy idący z Wilna do Królewsczyzny w odległości jednego kilometra od Łyntup, wskutek uszkodzenia toru wypadł z szyn i stoczył się na nasyp, szczęśliwym zbiegiem okoliczności nie ulegając rozbiciu.

W chwili gdy lokomotywa wyskakując z szyn trafiła na nasyp, idące za nią wagony jedynie cokolwiek się przechyliły i pozostały tak stojąc na miejscu. Temu należy zawdzięczać, że w ocalałych od rozbicia wagonach, nikt z pasażerów nie ucierpiał. Również wyszła obronną ręką maszynista i obsługa pociągu. Pociąg jechał z niezbyt dużą szybkością, więc w chwili katastrofy udało się go w czas zahamować.

Pierwsze oględziny miejsca wypadku nasuwają przypuszczenie, że zaszedł tu nowy akt sabotażu.

Mianowicie, natrafiono na ślady rozkręcenia szyn, na krótko przed nadejściem pociągu.

O godzinie 4 min. 20 pociągiem ratowniczym wyjechała z Wilna komisja kolejowa, złożona z naczelników wydziałów: drogowego, mechanicznego i wydziału ruchu wileńskiej Dyrekcji kolejowej dla przeprowadzenia administracyjnego badania, tym samym pociągiem wyjechał wyższy funkcjonariusz Wydziału i Urzędu śledczego i Wydziału Bezpieczeństwa. Przybyli równocześnie starosta świeciański i komendant powiatowej policji.

Władze bezpieczeństwa zarządziły natychmiast sprawnie i energicznie dochodzenia i poszukiwania za sprawcami.

O godzinie 10 na miejsce wypadku

wyszedł pociąg nadzwyczajny, którym do Królewsczyzny specjalnym pociągiem udali się do Łyntup dyrektor P. Kolei Państw. inż. Falkowski, wicewojewoda Jankowski, prokurator Sądu Okręgowego Przybylski, i skontrolowali po czynione zarządzenia. Zaraz potem przystąpiono do podnoszenia wykołnionych wagonów i parowozu.

Podróżni, jadący pociągiem, który uległ wypadkowi, odjechali z Łyntup niosąc.

Znaczniejszych szkód ani w wagonach ani w zepsuciu toru kolej nie poniesiono.

## Jutro proces Wardeńskiego

W poniedziałek przed Wileńskim Sądem Okręgowym rozpocznie się sensacyjny proces o nadużycia w dobrach Woropajewskich o co jak wiadomo oskarżony jest b. plenipotent hr. Przędzieckiego Aleksander Wardeński.

Stoi on pod zarzutem przywłaszczenia w różnych okolicznościach i różnymi drogami około 800 tys. złotych stanowiących własność dóbr woropajewskich, a powierzonych jego plechcy z tytułu zajmowanego przezeń stanowiska.

## Straszną śmierć staruszki na rogach byka

Wilejka. W majątku Krywicze zdarzył się tragiczny wypadek, ofiarą którego padła 65 letnia służąca Marija Suwałko. W czasie, gdy Suwałko przechodziła przez podwórte majątku, została niespodziewanie napadnięta przez byka.

Staruszka widząc niebezpieczeństwo chciała się cofnąć ku zabudowaniom, lecz było już za późno.

Rozszalałe zwierzę dopadło uciekającą,

porwało na rogi, rzuciło o ziemię i przebiło niosącą się rogami.

Na wściekły przez świadków tego okropnego wypadku, alarm, zbiegła się służba, która z trudem zdołała odpedzić byka od swej ofiary, dającej już tylko słabe oznaki życia.

Wszelka pomoc okazana biednej kobiecie zmasakrowanej wprost przez byka okazała się bezskuteczna.

# KRONIKA

## wileńska

NIEDZIELA  
Dziś 27  
Kosmy  
Jutro  
Wacława

W. s. g. m. 08  
Z. s. g. 5 m. 15

### POSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEO ROLOGICZNEGO U.S.B. W WILNIE

z dnia 26 września 1931 r.

Ciśnienie średnie 756.  
Temperatura średnia +5.  
Temperatura najwyższa +7.  
Temperatura najniższa +3.  
Opad w mm.: ślad.  
Wiatr: p. zmocny.  
Tendencja: wzrost.  
Uwagi: pochmurno, przelotne opady.

### NABOŻENSTWA

— Nabożeństwo T-wa „Tur”. Związanym lat ubiegłych w niedzielę, dnia 27 bm., o godzinie 11.45, w kościele św. Trójcy, przy ul. Dominikańskiej, odbędzie się doroczne nabożeństwo Polskiego Stowarzyszenia Mysłwińskiego „Tur” w Wilnie, na które żarzą zaprasza członków, ich rodziny, oraz sympatyków.

### URZĘDOWA

— Przyjęci przez p. wojewodę. P.p. Rubin szejn i Krak byli przyjęci przez p. wojewodę w sprawie gminy żydowskiej.  
Prośbą o zatwierdzenie budżetu gminy żydowskiej.

### MIEJSKA

— Perypetje asfaltowe. Magistrat wychodząc z założenia, że najtańsza oferta na prowadzenie robót asfaltowych nie może decydować o przyznaniu koncesji na tego rodzaju roboty gdzie sprawdzianem może być tylko ich wynik, zażądał od ubiegającej się o te roboty firmy (najtańszej) by przedłożyła dowody, że proponowany przez nią system asfaltowania był już stosowany i to z dobrym wynikiem.

Do czasu złożenia wymaganych dowodów Magistrat nie podpisze żadnej umowy.  
Jeśli chodzi o zmiankową firmę, to proponuje ona ułożenie asfaltu na istniejących brukach (jak to mamy koło Sądów).

O ile do 5 października Magistrat otrzyma wymagającą projektowaną wyasfaltowanie 10 tys. mtr. jezdni w śródmieściu może być wykonane jeszcze w roku bieżącym.

— Wzmocnienie przyczółków mostowych. Uszkodzone podczas wiosennej powodzi przyczółki mostowe na Wilji wymagają gruntownej naprawy. Odpowiednie fundusze zostały już wyznaczone i przy pomocy saperów naprawa uszkodzeń przedko rozpocznie się.

— Co będzie z nową rzeźnią miejską. Stocznia gdańska zwróciła się do Magistratu z zapytaniem czy miasto w dalszym ciągu podtrzymuje projekt budowy w Wilnie nowej rzeźni miejskiej. Jak słychać Magistrat chce zruszyć tę sprawę z martwego punktu.

Zachodzi jedynie pytanie, czy rzeźnia ma być dostosowana jedynie do potrzeb miejscowych, czy też również dla celów eksportowych.

W interesie rolników naszego województwa leży, by rzeźnia wileńska była przystosowana do eksportu. Miasto jako takie również na tem nie straci.

— Badanie nadużyć w kinie miejskiem.

Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji wydelegowanej do zbadania gospodarki w kinematografie miejskim.

Na posiedzeniu dokonano podziału funkcji.  
— Nowe ceny na chleb. Storostwo Grodzkie przeprowadziło nową kalkulację cen i z dniem 26 bm. ustaliło następujące ceny na mąkę i chleb żytni:

Mąka pyłkowa 65 proc. żytnia w hurcie 38 gr. za 1 kg. Mąka żytnia 98 proc. w hurcie 27 gr. za 1 kg. Chleb żytni pyłkowy 65 proc. w detalu 40 gr. za 1 kg. Chleb żytni razowy 98 proc. w detalu 30 gr.

Winni żądania lub pobierania wyższych cen od wyżej wskazanych będą karani zgodnie z przepisami aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 3000 zł.

— Roboty brukarskie na miesiąc zostaną w tych dniach wznowione.

W pierwszym rzędzie będzie przebrukowana W. Pohulanka, poczynając od Słowackiego do Zawalnej.

— Prace regulacyjne w Tupaciszkach. Projekt prac mających doprowadzić majątek miejski Tupaciszki do wymaganego stanu, został przez Magistrat zatwierdzony i odpowiednio roboty ziemne już w środę zostały rozpoczęte. Znalazło tam zatrudnienie 50 robotników opłacanych z nadwyżek do ceny wody.

— Układanie nowych chodników. Sześć sekcji techniczne wystąpił do Magistratu z wnioskiem wznowienia układania nowych chodników w śródmieściu.

Nagrodzone zapasy w betoniarni miejskiej pozwalają na ułożenie chodników na kilku ulicach. Również mogą być dokończone roboty chodnikowe na ul. Zawalnej w kierunku Hał. Miejskich.

— Elektryczna stawia pionę. Wobec zerwania umowy z Z. T. E. Magistrat, jak wia domo, postanowił prowadzić roboty elektryczne na miesiąc własnymi siłami, systemem gospodarczym.

Prace te będą rozpoczęte już 28 bm.

— Stosowanie nowych leków w lecznictwie—to utrwalone preparaty roślinne. Takim utrwalonym preparatem jest Mutabor. Rawski złożony wyciąg w postaci kropelek. Leczą biegunkę, uporczywe rozwolnienie, katar kiszki oraz nerwicę narządów trawienia. Leczenie się skurecznym Mutaborem Magistrat Rawskiego. Skład Główny: Apteka Magistratu Rawskiego. Warszawa, Marjańska 12 (róg Twardzej).

### RÓŻNE

— Srody literackie. Na liczne zapytania Związek Literatów wyjaśnia, że sezon Śród Literackich rozpocznie się 7 października. Tematem pierwszej „Srody” będzie odwołanie się do literatury w dziedzinie podziemnej Bazyliki wileńskiej. Zaproszeni będą wybitni prelegenci — specjaliści.  
Kasjer Związku, p. L. Szełgowski (Bak-szta 14, tel. 78) przyjmuje opłaty członkowskie, oraz nowe zgłoszenia na członków sympatyków, poparte przez dwóch członków zwyczajnych.

— Pan Milorad Raicevic, jugosłowiański dziennikarz i podróżnik naukowy, kawaler orderu św. Grobu, bawiący w przejeździe w Wilnie, odwiedził redakcję naszego pisma. Podróżnik ten przebył Afrykę od Cairu do Przylądka Dobrej Nadziei, a swe spostrzeżenia opisał w książce „Sous le soleil de l'Afrique” (Pod słońcem Afryki). Obecnie p. R. zamierza przebyć całą Europę aż do Nordkapu. W Polsce zwiedził już Lwów, Warszawę, Poznań, Katowice i Kraków, Wieliczkę i Zakopane. Podróżnik posiada ciekawy zbiór autografów, panujących, meżów stanu i najsłynniejszych osobistości krajów, po których podróżował.

— IV Krajowy Konkurs Samolotów Turystycznych. W dniu 25 b. m. w zomrem lat ubiegłych rozpoczął się IV Krajowy Konkurs Samolotów Turystycznych.

### Przeprowadziłem się

Lekarz - Dentysta  
**Stanisław Gintyło**

ul. Jagiellońska 9, tel. 15-16.

Przyjm. od 12-2 i 3-6 g. w.

Wieczorowe godziny według uprzednich zapisów.

Gabinet Roentgenowski.

Lampa „Sollux”.

Dnia 24 b. m. zmarł w Nowej Wilejce

†  
Ś. P.

# Arnold Mozer

PRZEMYSŁOWIEC, CZŁONEK RADY NADZORCZEJ NASZEJ INSTYTUCJI

W zmarłym tracimy światłego i poważanego współpracownika

Cześć Jego pamięci

Zrzeszenie Producentów Drożdży  
w Warszawie

Wielebnemu Duchowieństwu, Instytucjom, Organizacjom, Pracownikom i wszystkim tym, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi

†  
Ś. P.

# ARNOLDOWI MOZEROWI

serdeczne podziękowanie składa

RODZINA

## Echa zabójstwa kupca Rutszejna

POLICJANT TURKOWSKI  
NANOWO SKAZANY

WILNO. Przed dwoma laty wielkie poruszenie wywołało zabójstwo kupca leśnego, Rutszejna, który zginął od kuli wywiadocy Turkowskiego, gdy przechodził w nocy ulicą Słowackiego.

Tragicznej tej nocy Turkowski, zauważywszy idącego szybko nieznanego mu osobnika i przypuszczając, że ma przed sobą korpintera ulotek komunistycznych, wezwał nieznanego do zatrzymania się, Zagadnięty, a był nim Rutszejn, podejrzewając z kolei, że zbliżający się do niego osobnik w cywilnym ubraniu jest bandytą, rzucił się do ucieczki.

Gdy wywiadowca dopadł Rutszejna, ten począł bronić się łaską. W tym momencie Turkowski wystrzelił, raniąc śmiertelnie Rutszejna. W drodze do Pogotowia ranny zmarł.

Sąd Okręgowy uniewinnił Turkowskiego, natomiast Sąd Apelacyjny skazał go na rok twierdzy.

Sprawa ta na skutek zaskarżenia wyroku do Sądu Najwyższego znalazła się wczoraj ponownie na wokandy Sądu Apelacyjnego. Tym razem Turkowski otrzymał karę 6 mies. twierdzy.

Na rzecz żony Rutszejna zostało jednocześnie zasądzone powództwo w wysokości 500 złotych. Turkowskiego bronili adw. Jasiński, powództwo z ramienia Rutszejnowej wniósł adw. Kulikowski.

## Napad pod Niemen-czynem

WILNO. W dniu 26 bm., o godz. 7.45 Józef Bukiel, zam. we wsi Dalka, gm. Podbródzie, kiedy jechał z Wilna traktem na Niemenczyn, padł na 17 km. od Wilna ofiarą napadu. Napadniętym 4 osobnicy, którzy zrabowali ubranie, bieliznę i obuwie łącznej wartości 800 zł. Według opowiadań Bukie-la, rabusie ci napadli również na jadącego z tyłu za Bukielem włościanina z okolicy Sużaj gm. niemieckizyjskiej (nieznanego nazwiska), pokaleczyli mu głowę, ponieważ stawiał opór bandytom, i zrabowali skórę na buty i materiał na ubranie.

## KLINIKA CHIRURGICZNA U. S. B.

wznosiła przyjęcia chorych.

Przychodnia kliniczna udziela niezamownym chorym bezpłatnych porad i jest czynna od 9—11 g. w dniach powszednich.

nych organizowany przez Zarząd Główny L.O.P.P.

Kontrolę sportową objął Aeroklub Rzeczypospolitej Polskiej. Próby lotu na wysokości i lotu w obwodzie zamkniętym odbywają się w Warszawie, potem następuje najciekawsza część konkursu rajd dokoła Polski na trasie długości 2.576 km. Do Wilna zawodnicy przyjeżdżają we wtorek dnia 29 września. Najliczniejszego przybycia uczestników spodziewać się można pomiędzy godziną 9 a 13. Wstęp na lotnisko na Porubanku wolny.

— Dancng Towarzystwi. W sobotę, 3-go października, w cukierni B. Sztrała odbędzie się Dancng-bridge, organizowany przez T-wo Pomocy Żołn. Pols. łącznie z T-wem Przyjaciół 85 p. Strzelców Wileńskich na potrzeby kulturalno - oświatowe żołnierza. Zaproszenia rozsyłane będą oraz wrę-

czane w cukierni przez członków Zarządów, poczynając od 29.9.

Początek o godzinie 23-ej. Wstęp 2 złote.  
— Klub Sportowy Rodz. Wojsk, zawiadamia członkinie i sympatyczki o uruchomieniu kursu gimnastyki plastycznej. Zapisy przyjmuje sekretariat Rodz. Wojsk., ul. Mickiewicza Nr. 13 w przedziale i czwartki od godz. 17—18.

### TEATR I MUZYKA

— Teatr Miejski w Lutni. Dziś, w niedzielę, o godzinie 4-ej pp., po cenach zniożnych „Panna meżatka”, komedia w 3-ach aktach J. Korzeniowskiego z St. Wysockiego w roli pułkownikowej. Wieczorem o godz. 8-ej nieodwołalnie po raz ostatni sensacyjna sztuka w 3-ach aktach Maughama „Święty płomień”, świetnie grana przez cały zespół z niezrównaną St. Wysocką w roli matki na czele.

W poniedziałek, dn. 28-go, o godz. 8-ej wiecz. premiera „Ladnej historii”, komedji w 3-ach aktach Caillaqueta i Fleursa.

— Teatr Miejski na Pohulance. W niedzielę, dn. 27 bm., o godz. 4 pop. po cenach zniożonych „Horsztyński” J. Stowackiego ze znakomitym J. Osterwą w roli „Szczęsnego”. Wieczorem o godz. 8-ej nieodwołalnie po raz ostatni „Horsztyński”.

W poniedziałek, dn. 28 bm., z powodu próby generalnej „Matruka 33”, sztuki w 3 aktach A. Madisa i Boucarda, której premiera odbędzie się we wtorek, dn. 29 bm.— przedstawienie zawieszono.

## Stonimaska

— Wylew Szczary i niepogoda w Stonimsczyźnie. Trwające tu od dłuższego czasu ustawicznie deszcze, padające literalnie bez przerwy w dzień i w nocy spowodowały podniesienie się poziomu wody w rzekach, a specjalnie w Szczarze,

które tu sięga w dniu dzisiejszym (26.9) 1 mtr. 15 cm. Wskutek tak wielkiego poziomu Szczara wystąpiła z brzegów i zalala nadbrzeżne miejscowości. Część łąk nadszarzańskich jest kompletnie pod wodą.

Trwające ulewy i deszcze uniemożliwiają zasiewy, które w stonimsczyźnie nie zostały jeszcze całkowicie ukończone. Szereg artykułów rolnych i ogrodowych jak: ziemniaki, wyka, wazyno i t. p. w wielu miejscowościach zaczęło już gnić. Niesprzyjające warunki atmosferyczne uniemożliwiły dokonanie drugiego pokosu w bieżącym roku.

W szeregu miejscowościach nadszarzańskich i wsiach jak: Pinskiwicz, Ostrowo, Boruki Dąbrówka i in. ludność kopie kartofle literalnie w wodzie, by pomimo ulewy choć w części uchronić je od gnicia.

— Szczyt zainteresowania. Wyznaczone na dzień 23-IX r. b. zebranie sekcji artystycznej T-wa Domu Ludowego nie odbyło się z powodu... nieprzybycia członków.

Jak nas informują, na zebranie to przybyło zaledwie 2 osoby — członkowie występującego zarządu.

Fakt ten dowodzi niezbieżności jak wybrani do Zarządu Sekcji członkowie interesują się jej rozwojem.

— Parce przygotowawcze do spisu ludności. W związku z mającym się odbyć spisem powszechnym ludności, rozpoczęte zostały prace przygotowawcze. Referentem spisowym na pow. stonimski został mianowany p. Aleksander Jellinek, referentarz starostwa.

## Stolpecka

Zmiana na stanowisku sędziego Okręgowego śledczego. Dotychczasowy sędzia okręgowy śledczy w Stonimie p. Witold Kiersnowski został przeniesiony do Kosowa Pol. na równorzędne stanowisko. Na miejsce p. Kiersnowskiego został mianowany sędzia śledcz. p. Domink.

— Prace dokoła II-go powszechnego spisu ludności. W dniu dzisiejszym p. starsza stonimski powołał 66 osób z pośród miejscowego społeczeństwa w charakterze członków komisji spisowej na pow. stonimski.

Dla zaznajomienia członków z pracą zostało zwołane posiedzenie na dzień 4.10.1931 roku na godz. 13-g, które odbędzie się w sali konferencyjnej starostwa.

## LIST DO REDAKCJI

Szanowny Panie Redaktorze.

Proszę uprzejmie o łaskawe umieszczenie niniejszego listu w swem poczytnym piśmie.

Chwila odnalezienia grobów królewskich w Katedrze podnosi umysły i serca każdego Polaka, a tembardziej mieszkańców prastarego Wilna. Czyżby godzinę odnalezienia tak cennych szczątków dawnych królów polskich nie należało uczcić na zawsze w ten sposób, byśmy mogli słyszeć z wiewy dzwonnicy katedralnej naszą najstarszą pieśń polską „Bogurodzica”. Zamiast pieśni „Witaj Panno”, przegrywanej codziennie o godz. 12 w południe, należałoby przegrywać w godzinę odkrycia krypty „Hejnał Królewski” na fanfarach oraz pieśń „Bogurodzica”. W dni zaś tak uroczyste, zanim szczątki królewskie zostaną przeniesione, należałoby polecić orkiestrom w godzinę odkrycia krypty przegrywać kolejno na placu Katedralnym pieśń „Bogurodzica”, hymn grany w czasie panowania Króla Aleksandra Jagiellończyka, tembardziej, że obecnie tłumy zwiędzają sarkofag królewski.

Pierwszą orkiestrą mogłaby być orkiestra gimnazjalna im. Kr. Zygmunta Augusta.

Raczej Sz. Pan przyjąć wyrazy szacunku. Kapelmistrz i nauczyciel muzyki Gimn. im. Kr. Zygmunta Augusta

Michał Telmaszewski.

## RADJO WILEŃSKIE

### NIEDZIELA, DNIA 27 WRZEŚNIA

10.15 Transmisja ze Lwowa.

11.35 Transmisja z Warszawy. Odczyt misyjny.

12.10 Poranek symfoniczny z F-harmonji.

14.00 Komunikat meteorologiczny z Warszawy.

14.50 Transmisja z Brna wyciągu automobilowego.

16.30 „Jakie korzyści można mieć z towarzysstwa” — odczyt wygłosi Włodzimierz Kosak.

17.00 Andeja dla dzieci z Warszawy.

17.30 Koncert popołudniowy z Warszawy.

19.00 „Unja w Krewie i Horodzie” — odczyt wygłosi Jan Dowiat.

22.00 „Nieproszeni wychowawcy” — odczyt wygłosi wyciąg Jerzy Ostrowski.

22.15 Komunikaty z Warszawy.

23.00 Muzyka taneczna z Warszawy.

### PONIEDZIAŁEK, DN. 28 WRZEŚNIA

11.58 Sygnal czasu.

12.05 Muzyka wokalna.

17.10 Słuchowisko dla dzieci i młodzieży „Dwie sieroty” — opowiadanie Zofii Moszczowej, zradjofonizowała Halina Hohen-dingerówna.

18.00 Muzyka lekka z Warszawy.

19.00 „Pierwociny piśmiennictwa litewskiego” — odczyt litewski wygłosi P. Jur-gis.

19.40 „Polacy zagranicą” — odczyt wygłosi dr. Walerjan Charkiewicz.

20.30 Koncert kameralny

21.30 M. Rimskij-Korsakow — Szeche-rezada — balet (pięty).

Dla oczyszczenia krwi, picie rano przez kilka dni z rzędu szklankę naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Żądać w apt.

## Oflary

Na Dom Ludowy w Nowej Wilejce Dla uczczenia świętej pamięci Arnolda Mozera Kazimierzostwo Monikowsky składają zł. 30.

## Traktory szwedzkie „MUNKTELLS”

na ropę naftową.

Najtrwalsze, najprostsze i najtańsze w użyciu

poleca

Zygmunt Nagrodzki

Wilno, Zawalna 11-a.

